

# Wstęp

Szanowni Państwo

Truizmem pozostaje konstatacja, że profesjonalnie przygotowane pod względem merytorycznym, redaktorskim (językowym), graficznym i edytorskim czasopismo naukowe każdego instytutu działającego w szkole wyższej stanowi jego wizytówkę, a zamieszczenie w nim artykułu – po pozytywnej recenzji – przyjmowane bywa przez autora z nieskrywanym zadowoleniem, żeby nie powiedzieć radością, i jest dla niego czymś prestiżowym, nobilitującym. Spory wysiłek intelektualny włożony w pracę naukową zostaje przecież nagrodzony, tak że chce się dać z siebie w przyszłości jeszcze więcej.

Każda osoba zatrudniona w danej uczelni na stanowisku naukowo-dydaktycznym doskonale wie o tym, że jej powinnością musi być systematyczne pisanie do instytutowego periodyku, czyli zasilanie go wartościowymi tekstami naukowymi poddawanymi później recenzjom. Na tej podstawie, liczby i jakości artykułów, które znalazły się w czasopismach punktowanych, ocenia się wartość i przydatność zawodową pracownika nauki.

Ale to niejedyna korzyść, związana wyłącznie z nagrodą indywidualną. Periodyk naukowy ma trudną do przecenienia wartość zespołową, przysparza punktów całemu instytutowi przy ewaluacji ministerialnej i pozostaje ważną kartą przetargową w staraniu się przełożonych o uruchomienie nowych kierunków studiów. Wszystko to wpływa, rzecz jasna, na rozwój ogólny uczelni.

Dlatego wznowienie – po dość długiej przerwie – wydawania czasopisma naukowego Instytutu Pedagogicznego Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu „Eruditio et Ars” – w zamyśle twórców kiedyś dwudyscyplinarnego, a dzisiaj wielodyscyplinarnego, łączącego szeroko pojętą pedagogikę z logopedią, sztukę, psychologię, public relations i reklamę oraz prawo – należy uznać za krok w bardzo dobrym kierunku.

Było to możliwe dzięki zaangażowaniu i determinacji wielu osób. Najserdeczniej dziękuję Autorom z Instytutu Pedagogicznego, którzy ze zrozumieniem odnieśli się do prośb o zamieszczanie artykułów naukowych w pierwszym numerze reaktywowanego periodyku, a także Autorom obcym za to, że pozytywnie odpowiedzieli na nasze zaproszenie na lamy.

Jestem niezwykle wdzięczny wszystkim Szanownym PT Recenzentom z renomowanych uczelni w kraju oceniającym artykuły od strony merytorycznej i językowej.

Cieszę się także z tego, że „Eruditio et Ars” za zgodą JM Rektora otrzymało nową szatę graficzną (relayout), jeśli chodzi o część zasadniczą publikacji, co z pewnością docenią Czytelnicy.

Pierwszy numer „Eruditio et Ars” wydany w roku bieżącym stał się faktem. Już dzisiaj myślimy o numerze drugim zaplanowanym na późną jesień. Zachęcamy Państwa do nadsyłania artykułów mieszczących się w obszarach tematycznych naszego pisma.

*Marie Malinowka*

redaktor naczelny  
„Eruditio et Ars”

